Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy ulicy Hetmańskiej l. 12.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 15. Dnia 8. sierpnia 1895. **XXII. rocznik.**

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Teofil Merunowicz.**

Ruskie stowarzyszenia.

Dwaj członkowie Dyrekcyi ruskiego Towarzystwa asekuracyjnego *„Dnister“* we Lwowie, pp dr. Damian Sawczak i dr. Stefan Fedak zgłosili się do Banku krajowego z oznajmieniem, iż *„Dnister“* zamierza zająć się organizacyą sieci ruskich Towarzystw zaliczkowych we wschodniej części kraju, i uprasza o finansowe poparcie dla nich ze strony Banku krajowego

Dyrektor Banku krajowego, dr. Zgórski, oświadczył im w odpowiedzi, że gdy Bank krajowy zazwyczaj działa w porozumieniu ze Związkiem stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w sprawach, dotyczących stowarzyszeń udziałowych, przeto i w tym wypadku nie udzieli stanowczej odpowiedzi zarządowi *„Dnistru“* przed porozumieniem się ze Związkiem.

Na żądanie też dra Zgórskiego, odbyła się w biurze Związku dnia 30 lipca b r. konferencya przedwstępna, mająca na celu wymianę poglądów na fakt powstawania sieci odrębnych stowarzyszeń ruskich, tudzież porozumienie się co do ewentualnych stosunków ich ze Związkiem. Trudno było w teraźniejszej porze zebrać liczniejszy komplet do tej narady, gdy wiele osobistości, których udział w konferencyi byłby bardzo pożądanym, nie ma obecnie w domu. Zebrało się szczupłe wprawdzie grono zaproszonych, ale rozmaite czynniki, interesowane w tej sprawie, miały swoich zastępców. I tak z Wydziału Związku byli obecni: wiceprezes Wojciech Biechoński, ks. Reszetyłowicz w Glinian, Teofil Merunowicz i sekretarz Związku p. Ulmer; z Dyrekcyi Banku krajowego pan dr. Zgórski, z Dyrekcyi *„Dnistra“* dr. Kułaczkowski.

Narady trwały parę godzin. Miały one cechę poufną — czysto informacyjną. Zgodzono się jednak, ażeby wynik rozpraw podać w zwięzłem streszczeniu do wiadomości publicznej, iżby jaknajszersze koła interesowanych mogły wyrobić sobie opinię o rzeczy. Być może, iż wywiąże się i w piśmie naszem jakaś wymiana zdań co do stosunków Związku z nową organizacyą stowarzyszeń, którą wytworzyć zamierzył ruski zakład asekuracyjny *„Dnister“*. W takim razie uchwała ostateczna, jaka zapadnie w łonie Związku co do tej kwestyi, opartą byłaby na szerszej podstawie.

Tu nadmienić musimy, że oprócz wezwania ze strony Banku krajowego, miał Związek także i drugą pobudkę do rozbioru pytania, jak należy nam zachować się w obec nowopowstającej sieci stowarzyszeń ruskich, gdyż parę z nich, mianowicie ruskie Towarzystwa zaliczkowe, które powstają w Brzeżanach, w Stryju i w Przemyślu, a wreszcie ruskie centralne Towarzystwo wzajemnego kredytu, założone przy *„Dnistrze“* we Lwowie, zgłoszono już do przyjęcia do Związku. Powstało także odrębne stowarzyszenie ruskie, z wybitną tendencyą polityczno-narodowościową w Stanisławowie.

Reprezentant *„Dnistra“*, dr. Kułaczkowski w dłuższem przemówieniu podał genezę myśli utworzenia we wschodniej części kraju odrębnej sieci ruskich stowarzyszeń zaliczkowych. Zaznaczył on, iż po smutnych doświadczeniach z t. z. *„Bankiem kryłoszańskim“*, zaszła pewna depresya w tych kołach ruskich, które pragnęły wzniecić w kraju pomiędzy ludnością ruską ruch na polu ekonomicznem, natchniony ideą odrębności narodowej. Pomyślny rozwój *„Narodnej Torhowli“*, która stanowi centralny skład towarów dla roju około 500 włościańskich sklepów

po wsiach, a wreszcie rozwój zakładu asekuracyjnego „*Dnister*“, który, oparty o Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, i przez nie jaknajżyczliwiej wspierany, rozwija się również pomyślnie, dodała otuchy ruskim kołom do dalszego rozszerzania swoich organizacyj w kierunku ekonomicznym. Ztąd zrodziła się myśl utworzenia z oparciem o „*Dnister*“ sieci ruskich stowarzyszeń zaliczkowych we wschodniej części kraju, ażeby zasoby pieniężne ruskiej ludności wciągać w pożyteczny dla niej obrót, a względnie ściągnąć także za pośrednictwem tych stowarzyszeń i wielki kapitał z banków w ruch pomiędzy ludnością ruską I tak samo, jak „*Dnister*“ z zasady unika wszelakiej prowokacyi politycznej, a zachowując cechę narodową ruską, stara się jednakowoż w praktycznych stosunkach powszednich z polskiemi instytucyami zarówno jak i z polską ludnością w ogóle jaknajlepsze utrzymywać stosunki — ruskie Towarzystwa zaliczkowe, zachowując także swój charakter narodowy, zresztą spokojnie, lojalnie i bez uprzedzeń starałyby się ruskiej ludności kraju jaknajpożyteczniej służyć. Naturalnie, „*Dnister*“ nie może przyjąć za to odpowiedzialności, jeżeli tu i ówdzie, na tle lokalnych stosunków, z powodu braku taktu u osób kierujących którą z instytucyj, albo z innej jakiejś przyczyny, wyrodzi się nieprzyjaźne starcie pomiędzy polskiem i ruskiem Towarzystwem zaliczkowem. Zaręczyć jednak może, iż zarząd „*Dnistra*“ uznając takie starcia, jak i wszelką prowokacyę za szkodliwą dla sprawy samychże młodych jeszcze, i słabo rozwiniętych stowarzyszeń ruskich, będzie jaknajusilniej zalecał ich unikanie. Nie chce też dr. Kułaczkowski ręczyć, czy z czasem, skoro organizacya ruskich stowarzyszeń wzmocni się, nie powstanie myśl utworzenia przez nie odrębnego Związku samodzielnego. Lecz na razie nie ma o tem mowy. Owszem, inicyatorowie tego ruchu wielką przywiązują wagę do tego, ażeby pomiędzy polskiemi i ruskiemi stowarzyszeniami zgodny wyrobił się stosunek, i ażeby młode ruskie stowarzyszenia doznawały przyjaznej opieki ze strony Związku naszego, co umożliwiłoby im z pożytkiem dla ogólnego dobra kraju korzystać z doświadczeń Związku w prowadzeniu interesów, i doznawać jego pomocy pod względem kredytowym.

Dr. Zgórski opowiedział treść swojej rozmowy z delegatami „*Dnistra*“ drem Sawczakiem i drem Fedakiem o zamierzonej organizacyi sieci ruskich stowarzyszeń. Złożyli oni mniej więcej podobne oświadczenia, jak dr. Kułaczkowski. Dr. Zgórski zwrócił ich uwagę na tę okoliczność, że jeżeli ich usiłowania mają wytworzyć coś żywotnego, coś, co miałoby w sobie organiczne warunki bytu trwałego, należy koniecznie przestrzegać w tworzeniu takich stowarzyszeń względów fachowych — tych zasad, od których według powszechnych doświadczeń powodzenie każdego stowarzyszenia jest nieodbicie zależnem. Do takich warunków należy w pierwszym rzędzie przezorny, ścisły, dokładny i sprężysty, pod każdym względem prawidłowy zarząd, i postanowienie na czele instytucyi ludzi, którzyby na zewnątrz powagą swojego stanowiska, i osobistemi przymiotami wzniecali ufność do sprawy, którą oni mają w ręku. Dr. Zgórski nie może doradzać kaprysowania się na odrębne stowarzyszenia ruskie, bez względu na to czy w danej miejscowości okazuje się realna potrzeba nowej organizacyi, lub nie. Przecież i w istniejących stowarzyszeniach Rusini mogą zdobywać sobie, i faktycznie zdobywają sobie wpływ odpowiedni, tworząc silną falangę członków, i przez wybór ich kandydatów w skład Dyrekcyj i Rad nadzorczych.

W Czechach działają obok siebie dwa narodowo oddzielone zastępy stowarzyszeń: niemieckie i czeskie. Walczą z sobą zawzięcie. Tam idea narodowa stanowi dla nich właśnie siłę ożywczą. Zamożna ludność obu narodowości skupia się przy nich, i popiera je kapitałami tak obficie, że zarówno czeskie, jak i niemieckie stowarzyszenia mogą rozwijać się potężnie obok siebie, jedne drugim w niczem w rozwoju nie przeszkadzając. W Poznańskiem istnieją także narodowe stowarzyszenia niemieckie i polskie. Skoro jednakowoż niemieckie spółki doznają tam wyłącznej i wykluczającej Polaków opieki rządu, to ludność polska zmuszoną jest skupiać się przy swoich instytucyach. Inaczej u nas. Tu ludność uboga bez wyrobionego zmysłu do interesów pieniężnych, leniwie i słabo wspiera wszelkie przedsięwzięcia ekonomiczne. Motywu obronnej walki narodowej na polu ekonomicznem pomiędzy Polakami i Rusinami nie ma u nas, gdyż jedni i drudzy t. j. Polacy i Rusini stanowią w zakresie spraw ekonomicznych zupełnie jednolity żywioł, jednakowo ubogi i niezaradny w interesach pieniężnych. Rozdział ich sił osłabiłby oba żywioły, a do walki pomiędzy niemi nie ma powodów. Dlatego też ze stanowiska ściśle przedmiotowego sądząc, trudno zrozumieć potrzebę odrębnej organizacyi ruskich stowarzy-

szeń zaliczkowych Jeżeli jednak Rusini chcą zamanifestować swoją odrębność narodową i na polu finansowem, niechajże zakładają swoje stowarzyszenia tam, gdzie one są rzeczywiście potrzebne — gdzie innych nie ma, gdzie przeto ich powstanie nie rzuci zarzewia szkodliwej walki narodowościowej w zakresie spraw pieniężnych Tam je poprą i Polacy, we wspólnym interesie. Tworzenie zaś konkurencyjnych stowarzyszeń ruskich, obok polskich, tylko szkodę przyniosłoby obu żywiołom narodowym. Bank krajowy według przyjętej zasady, udziela kredytu niecenzurowanego tylko stowarzyszeniom, które pozostają pod systematyczną i stałą kontrolą Związku. Nie wyklucza to od przystępu do Banku i innych stowarzyszeń, stojących po za Związkiem. Lecz co do nich musi Bank w inny sposób szukać odpowiedniego zabezpieczenia kredytowego Według tych zasad ogólnych postępowałby Bank i z ruskiemi stowarzyszeniami.

Reprezentanci Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych podziękowali przedewszystkiem dr. Kułaczkowskiemu za to, iż lojalnie i otwarcie wyłuszczył cele i charakter przedsięwziętej przez *„Dnister“* akcyi w kierunku zakładania sieci odrębnych ruskich stowarzyszeń. Zwrócili jednakowoż uwagę, iż Związek, jak nie przyłożyłby ręki do zwalczania tych stowarzyszeń dlatego, iż mają być ruskiemi, tak samo nie mógłby popierać ich dla jakiejś tendencyi politycznej. W ogóle Związek nie bawi się w politykę. A i te stowarzyszenia poszczególne. które puszczają się w wir stronniczych walk politycznych, zazwyczaj źle na tem wychodzą. Najczęściej politykowanie bardzo drogo je kosztuje. Związek żadną miarą nie może też wchodzić w jakieś kompromisa polityczno-narodowościowe, gdyż to wywołałoby w jego łonie nader szkodliwy ferment. Nie możemy bezwarunkowo dopuścić do walk konkurencyjnych pomiędzy stowarzyszeniami związkowemi To pozbawiłoby bowiem Związek wszelkiej powagi, i z czasem doprowadziłoby go do rozprzężenia zupełnego. Dlatego też mogłyby być przyjmowane do Związku ruskie stowarzyszenia tylko na podstawie tych samych warunków, jakie są zastosowywane do wszystkich innych stowarzyszeń, zgłaszających się z życzeniem wejścia w grono Towarzystw związkowych. Mianowicie. że gdy lustracya stwierdzi prawidłowe urządzenie i należytą administracyę danego stowarzyszenia, i jeżeli ono nie szkodzi widocznie innym stowarzyszeniom związkowym, może być przyjętem do Związku. Tej, a nie innej zasady trzymalibyśmy się także i w obec ruskich stowarzyszeń, nie czyniąc żadnej różnicy pomiędzy niemi, a polskiemi spółkami. Takie zaś stowarzyszenie ruskie, które nie z potrzeby ekonomicznej, ale dla jakichś partyjnych celów politycznych założonem by zostało, ażeby z dawniejszem w miejscu istniejącem stowarzyszeniem związkowem podjąć walkę konkurencyjną, Związek naturalnie popierać nie może. Popierając je, popełniałby samobójstwo.

Zresztą z natury organizacyi stowarzyszeń wynika, iż w każdem poszczególnem stowarzyszeniu zależy wszystko od tego, jaki jest skład członków — o wszystkiem rozstrzyga większość. Już teraz mamy w Związku szereg stowarzyszeń, w których ruski element stanowi większość. Ale właśnie bezstronny, dla obu narodowości jednakowo przychylny sposób traktowania spraw, przestrzeganie względów czysto fachowych i przedmiotowych, z wykluczeniem tendencyi politycznej, sprawiło, że w łonie Związku dotychczas nigdy nie było mowy o sporach polsko-ruskich. Związek musi też strzedz się jaknajtroskliwiej, ażeby nie dopuścić do wywiązania się walki narodowościowej w gronie stowarzyszeń związkowych, co da się osiągnąć tylko przez zachowanie dotychczasowej neutralności i bezstronności. Organizacya *„Dnistra“*, zmierzająca do wytworzenia separatyzmu narodowego w zakresie stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych nie może być przez Związek wspieraną, gdyż to wywołałoby w samymże Związku walki *pro* i *contra*, zepsułoby cały dotychczasowy spokój i harmonię pomiędzy związkowemi stowarzyszeniami. W takich jednak okolicach, gdzie dotychczas swojskich stowarzyszeń nie ma, gdzie więc założenie nowego Towarzystwa jest dla dobra ludności rzeczywiście potrzebnem, tam będzie Związek popierał założenie przez ludzi dobrej woli nowego stowarzyszenia — bez różnicy, czy ono miałoby być polskiem, czy ruskiem.

Na tem skończyła się narada, i uczestnicy wzięli treść jej — *ad referendum.*

Kasa pożyczkowa przemysłowców warszawskich.

W ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim nie ma mowy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych, gdyż rząd tamtejszy widziałby w nich

niezawodnie bardzo niebezpieczną dla państwa organizacyę polityczną. Jedyny — o ile wiemy, wyjątek, stanowi *„Kasa pożyczkowa przemysłowców warszawskich“* — stowarzyszenie udziałowe z organizowane na podstawie zasad samopomocy tudzież solidarnej odpowiedzialności i wzajemności. Zasługuje przeto ta instytucya z naszej strony ze wszech miar na sympatyę i na szczególniejszą uwagę.

Właśnie też nastręcza się dobra sposobność do zapoznania się z jej dziejami, gdyż w tym roku obchodzi ona także dwudziesto i piątą rocznicę założenia. Z tego powodu wydał jeden z członków jej zarządu, pan Ludwik Spiess, książeczkę, w której dokładnie streścił historyę założenia, tudzież przebieg jej żywota. Chętnie też korzystamy z tej pracy, ażeby obznajomić i nasze koło czytelników z dziejami bratniej instytucyi zakordonowej.

Pierwszy poruszył w Warszawie ideę zakładania stowarzyszeń ekonomicznych według systemu Schultzego z Delitsch adwokat Józef Kirszrot w r. 1865 w czasopiśmie *„Ekonomista“*. Za tą pierwszą większą pracą poszły inne artykuły i broszury, przedmiot ten omawiające, pomiędzy któremi odznaczała się rozprawa Aleksandra Makowieckiego wydana w r. 1867 p. t. *„Banki zaliczkowe dla rzemieślników“*.

Pierwszy zaś podjął zamiar zastosowania w praktyce idei, poruszonych w pracy Makowieckiego i innych pisarzy, którzy propagowali zakładanie stowarzyszeń systemu Schultzego z Delitsch w Królestwie polskiem, był bankier warszawski, Leopold Kronenberg — obywatel, który także i we wielu innych kierunkach około dobra ogólnego nieposlednie położył zasługi. Namówił on p. Aleksandra Temlera współwłaściciela wielkiej fabrycznej garbarni w Warszawie do zajęcia się dla drobnego warszawskiego przemysłu odpowiedniej instytucyi finansowej.

Rzuconą przez Kronenberga myśl podjął Temler z prawdziwym zapałem. Sprowadził z zagranicy różne dzieła, traktujące o spółkach udziałowych, porobił z nich wyciągi ustępów, w stosunkach warszawskich przydać się mogących, i przygotowawszy w ten sposób materyał do obrad, zaprosił liczniejsze grono światłych i o dobro powszechne dbałych osobistości — przeważnie jednak z klasy wielkich przemysłowców do wspólnej pracy nad założeniem stowarzyszenia.

Kilka miesięcy trwały narady owego komitetu założycieli nad projektem statutów i planem działania spółki, i w dniu 27. grudnia 1867 podpisano wreszcie gotowy statut i przedłożono go jenerał-gubernatorowi do zatwierdzenia.

Dwa lata trwały zabiegi o uzyskanie przyzwolenia rządu rosyjskiego na utworzenie spółki, aż nareszcie po rozlicznych wędrówkach po kancelaryach wszelakich instancyj, nadeszło z Petersburga zatwierdzenie statutu W styczniu 1870 r. Towarzystwo ukonstytuowało się, wybierając Leopolda Kronenberga prezesem, Aleksandra Temlera jego zastępcą, zaś przewodniczącym komitetu zarządzającego, czyli jak się u nas mówi, Dyrekcyi, obrano Ludwika Spiessa. „Kasa“ rozpoczęła swoje czynności w pomieszkaniu prywatnem p. Temlera z dniem 1. lutego 1870, kapitałem, zebranym na udziały w sumie 4.156 rubli 50 kop Zaraz w pierwszym roku wzrosła jednak kwota udziałów do 36.751 rubli.

Starania, ażeby rząd zezwolił na zakładanie filij „Kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich“ spełzły na niczem. Owszem, ścieśniono nawet nadzór urzędowy, gdyż oddano zakład pod bezpośrednią kontrolę ministerstwa finansów w Petersburgu, któremu Dyrekcya zmuszoną jest co miesiąc szczegółowe raporta o dokonanych obrotach przedkładać. Gdy z zysków zakładu chciano przeznaczyć pewne kwoty na dary dobroczynne, jak np. na fundusz zapomogowy dla podupadłych rzemieślników przy Towarzystwie Dobroczynności, na, r. s. 1.000 na „Bazar rzemieślniczy“ r. s. 2.000 na przytułek dla zubożałych rzemieślników — za każdym razem potrzeba było wyjednywać osobno pozwolenie na to aż w Petersburgu.

Zakład rozwija się jednak od początku istnienia do dziś, dzięki wzorowej administracyi, równo i pomyślnie. Kapitał, zebrany z udziałów 50 rublowych wynosił z końcem ubiegłego roku 240.000 rubli, fundusz rezerwowy doszedł do sumy 220.000 r. s. Nadto posiada „Kasa“ osobną rezerwę na straty bieżące, która wynosi 15.583 r. s. zaś saldo pożyczek, udzielonych członkom wynosiło r. s. 614.953·58, wkładek oszczędności r. s. 992.371·50. Dla urzędników i służby zakładu istnieje fundusz emerytalny własny, którego majątek wynosił z końcem r. 1891 r. s. 24.319·30.

Szczęść Boże i nadal!

Ruch stowarzyszeń.

Zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Dziennik urzędowy ogłasza w miesiącu czerwcu b. r. następujące zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Nowe stowarzyszenia:

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że dnia 19. kwietnia 1893 wpisaną została do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firma pod nazwą: „Pierwsza związkowa pracownia obuwia w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ po niemiecku:

„Erste genossenschaftliche Schuhwaaren Fabrik in Krakau, registrirte Genossenschaft mit beschrankter Haftung", której główne postanowienia wpisowi ulegające są następujące:

1. że statut Towarzystwa przyjętym zoatał na Walnem zgromadzeniu konstytuującem założycieli dnia 29. stycznia 1893;

2. że firma Towarzystwa opiewa: „Pierwsza związkowa pracownia obuwia w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką";

3. że celem Towarzystwa jest wyrób i sprzedaż obuwia;

4. że czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony;

5. że Zarząd Towarzystwa sprawuje Dyrekcya, i że Dyrekcya wybrana składa się z dyrektora p. Józefa Szosteka, z kasyera p. Jana Orela, tudzież zastępcy dyrektora p. Stanisława Figwera, zastępcy kasyera pana Józefa Kołodziejczyka wszystkich w Krakowie zamieszkałych;

6. że wszelkie dokumenty, ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach Towarzystwa podpisywane być mają przez dyrektora i kasyera, lub tychże zastępców i że zaproszenia na Walne zgromadzenie podpisuje przewodniczący Rady nadzorczej, lub też Dyrekcya pod firmą Towarzystwa, że zaproszenie na Walne zgromadzenie ma być dokonane przez ogłoszenie w jednem z wychodzących w Krakowie codziennych pism politycznych przynajmniej na tydzień przed terminem zgromadzenia i winno zawierać porządek dzienny;

7. że odpowiedzialność członków za zobowiązania Towarzystwa jest ograniczoną w myśl §. 76. ust. z dnia 9. kwietnia 1873 Nr. 70. Dz. u. p., że udział najmniejszy każdego członka wynosić ma 50 zł. (100 koron) i że każdy członek odpowiada nie tylko swoim udziałem ale i dalszą kwotą w takiejże wysokości;

8. że firmę Towarzystwa podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie Dyrekcyi w ten sposób, iż pod stampilią wyciśniętą firmą: „Pierwsza związkowa pracownia obuwia w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" względnie po niemiecku: „Erste genossenschaftliche Schuhwaaren Fabrik in Krakau, registrirte Genossenschaft mit beschrankter Haftung", podpiszą swe nazwiska dyrektor Józef Szostek i kasyer Jan Orel, względnie zastępcy ich Stanisław Figwer i Józef Kołodziejczyk.

(Uchwała z dnia 28. kwietnia 1893. l. 13.015).

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że zarządzonem zostaje wpisanie z dniem dzisiejszym w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych firmy: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Leżajsku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" z tem dołożeniem, że na Walnem zgromadzeniu w dniu 18. kwietnia 1895 w Leżajsku odbytem, wybrano do Dyrekcyi Towarzystwa Chaskla Spatza, Naftalego Chaima Hollandra, Mojżesza Feuersteina, Mendla Rotmana i Salomona Sprunga, z pomiędzy których następnie Chaskel Spatz przełożonym Dyrekcyi wybrany został.

Towarzystwo to ma swoją siedzibę w Leżajsku, celem tegoż jest podniesienie handlu i zarobkowania jego członków za pomocą dostarczenia kredytu taniego i obrotu interesów statutem z daty Leżajsk, dnia 18. kwietnia 1895 bliżej określonych; czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony, każdy członek za zobowiązania stowarzyszenia ręczy potrójną należytością swego oznaczonego udziału z wliczeniem takowego. Dyrekcya podpisuje firmę stowarzyszenia w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia dwaj członkowie Dyrekcyi, z tych jeden kasyer, lub też jeden członek Dyrekcyi i urzędnik Towarzystwa prokurę posiadający kładą swe własnoręczne podpisy, wreszcie wszystkie ogłoszenia stowarzyszenia odbywają się przez publiczne wywieszenie plakatu w miejscu siedziby jak niemniej przez zamieszczenie w urzędowym dzienniku „Gazety lwowskiej".

(Uchwała z dnia 2. maja 1895. l. 4.602).

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zaciągnął w rejestra dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, nowo założone na podstawie statutu z 2. października 1894. Stowarzyszenie „Zakład kredytowy w Kutach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką (Credit-Anstalt in Kuty, reg. Genossenschaft mit beschr. Haftung)" z tem, że przedmiotem stowarzyszenia jest, prowadzenie interesu kredytowego celem przysporzenia członkom potrzebnych do handlu, przemysłu i rolnictwa środków pieniężnych za pomocą wzajemnego kredytu, z tem że czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony, a odpowiedzialność sięga do pięciokrotnej wysokości deklarowanego udziału z tymże udziałem włącznie, że członkami Zarządu, wybrani zostali Alter Stettner, Salamon Gottlieb, Naftali Gottlieb i Jakób Seidmann z Kut, w końcu że ogłoszenia ze stowarzyszenia wychodzące co najmniej przez dwu członków Zarządu podpisane, umieszczane będą na publicznych ulicach i placach w Kutach.

(Uchwała z dnia 23. czerwca 1895 l. 2.172).

Zmiany statutu:

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza niniejszem, iż na dniu 4. maja 1895 przy firmie: „Towarzystwo tkaczy w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" w odnośnem miejscu wpisał wybór ks. Filemona Reszetyłowicza dyrektorem, Jędrzeja Bałtarowicza kasyerem i Wojciecha Księżopolskiego magazynierem na trzechletnią kadencyę z dniem 30. listopada 1894 rozpocząć się mającą, dalej by w odnośnem miejscu wpisał, że §. 1. statutu odtąd

opiewać będzie: „Istniejące w Glinianach na podstawie ustawy państwowej z 9. kwietnia 1873 „Towarzystwo Tkaczy w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ przyjmuje firmę „Towarzystwo tkackie w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Frma Towarzystwa opiewa po rusku: „Towarystwo tkacke w Hlinianach, stowaryszenie zarejestrowane z obranyczenoju porukoju“.

Po niemiecku: „Textil Gesellschaft in Gliniany, registrirte Genossenschaft mit beschrankter Haftung“.

Towarzystwo ma na celu: a) prowadzenie krajowej produkcyi tkackiej przez dostarczanie tkaczom narzędzi i materyałów do wyrobu płócien i innych tkanin, b) handel tkaninami krajowymi na rachunek własny i komisowo, c) dążenie wszelkimi prawem dozwolonemi środkami do podniesienia domowego przemysłu tkackiego.

Siedzibą Towarzystwa są Gliniany.

Czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony.

Że ustęp pierwszy §. 4. odtąd uzupełniony będzie słowami: „Oprócz tego wybrani będą trzej zastępcy członków Dyrekcyi w ten sam sposób jak członkowie Dyrekcyi“.

Że §. 51. statutu odtąd opiewać będzie: Członkowie Towarzystwa są obowiązani a) przy wstąpieniu do Towarzystwa, zapłacić wpisowe według postanowienia §. 58. statutu, b) do wpłacenia udziału według postanowień §. 53. statutu, c) za wypełnienie wszystkich przez stowarzyszenie przyjętych zobowiązań o ile fundusze stowarzyszenia w funduszu rezerwowym i udziałach niewystarczają odpowiadać według postanowień §. 76. ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 Nr. 70. Dz. u. p.

Że §. 53. odtąd opiewać będzie: Udział każdego członka ustanawia się najmniej na 10 zł. najwyżej na 10.000 zł. może jednak każdego czasu uchwałą ogólnego zgromadzenia być zmienionym.

Udział ten może być wpłaconym albo w całości zaraz po przystąpieniu, lub uzupełnionym wkładkami miesięcznemi przynajmniej po 50 ct.

Dopóki udziały nie osiągną swej wysokości, dywidendy do tychże dopisywać się będą.

Wreszcie, że §. 87. statutu oznaczony liczbą 74. odtąd opiewać będzie: Zaproszenia na Walne zgromadzenie jeżeli nie pochodzą od Dyrekcyi, podpisuje prezes i sekretarz Rady zawiadowczej pod napisem: Rada zawiadowcza Towarzystwa tkackiego w Glinianach stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“. N. N. prezes. N. N. sekretarz.

(Uchwała z dnia 16 marca 1895. l. 3.369).

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy już istniejącej firmie: „Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności Wzajemna Pomoc w Podgórzu, z poręką nieograniczoną w sądzie zapisane“ iż na XV-tem Walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia na dniu 27. stycznia 1895 w Podgórzu odbytem uchwalone zostały zmiany §§. 8., 13., 14., 19, 22, 34., 53., 74. liczba 6 i 8 i nareszcie §. 83. pierwotnego statutu z dnia 8. czerwca 1879, w sposób w tej uchwale bliżej określony.

(Uchwała z dnia 8. marca 1895. l. 7.783).

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisał przy firmie: „Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Sanoku, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną poręką ograniczoną, że na Walnem zgromadzeniu Towarzystwa odbytem dnia 3. stycznia 1895 uchwalono zmiany §§. 4., 7., 9., 21. i 22. statutów Towarzystwa, wedle których to zmian do zakresu działania Towarzystwa należy obecnie: a) dostarczanie swym członkom na umiarkowany procent gotówką potrzebnych im do obrotu handlowego lub przemysłowego pieniędzy a to już to na weksle ciągnione przez żądającego pożyczki na ręczyciela, względnie przez ręczyciela na żądającego pożyczki, już to na skrypta podpisane przez żądającego pożyczki i ręczycieli jako solidarnych dłużników. Spłata pożyczek na skrypta dozwoloną być może także ratami w przeciągu jednego roku, b) przyjmowanie wkładek na oprocentowanie.

(Uchwała z dnia 19. marca 1895. l. 1.488).

Zmiany w Dyrekcyi:

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie:

„Towarzystwo zaliczkowe w Brzesku, spółka zarejestrowana z odpowiedzialnością nieograniczoną“, że na Walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa w Brzesku dnia 26. lutego 1895 r. odbytem na miejsce ustępującego dyrektora Franciszka Kalinowskiego, p. dr. Piotr Górski dyrektorem wybrany został, który firmę Towarzystwa w ten sposób podpisywać będzie, iż pod wyciśniętymi stampilią słowami: „Towarzystwo zaliczkowe w Brzesku, spółka zarejestrowana z odpowiedzialnością nieograniczoną“ wspólnie z drugim dyrektorem, lub jego zastępcą nazwisko swe „dr. Górski“ podpisze.

(Uchwała z dnia 8. marca 1895. l. 8.241).

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 22. stycznia 1895 wpisano w rejestrze firm dla stowarzyszeń przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe w Dobromilu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ tom II. str. 98, że na odbytem dnia 25. listopada 1894 zgromadzeniu członków Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu w miejsce zmarłego ś. p. Joachima Piątkowskiego p. Michał Tusta-

nowski, właściciel folwarku w Tarnowie, dyrektorem wybrany został.

(Uchwała z dnia 9. marca 1895. l. 1.397).

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że wskutek uchwały z dnia dzisiejszego zanotowano w rejestrze handlowym dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Bank chrześciański w Kosowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na Walnem zgromadzeniu członków tegoż banku w dniu 17. września 1893 odbytem Julian Pasiecznicki w Kosowie zamieszkały zastępcą dyrektora tegoż banku wybrany został.

(Uchwała z dnia 16. marca 1895. l. 799).

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że na prośbę „Towarzystwa wzajemnego kredytu w Łańcucie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“, zarządzono z dniem dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego, że na Walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa w dniu 12. lutego r. b. odbytem w miejsce ustępujących członków Dyrekcyi jako to: p. Ignacego Arzta i Stanisława Bieniarza wpisanych do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uchwałą z dnia 25. maja 1893 l. 4.517 wybrani zostali w skład Dyrekcyi na rok jeden:

1. dotychczasowy zastępca dyrektora pan Władysław Zakliński c. k. starszy geometra ewidencyjny w Łańcucie dyrektorem;

2. Konstanty Danielewicz kupiec w Łańcucie;

3. Józef Jarzyński przemysłowiec w Przedmieściu zastępcami dyrektorów.

(Uchwała z dnia 4. kwietnia 1895. l. 3.662).

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 30. marca 1895 l. 994 wpisano dnia 3. kwietnia 1895 w rejestrze handlowym dla spółek gospodarczych przy firmie: „Zakład kredytowy w Podhajcach. stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną 5-krotną poręką“ dokonany został dnia 10. lutego 1895 wybór Dyrekcyi a to: 1. Pinkasa Zimmer na dyrektora kierującego, 2. Józefa Lille na dyrektora kasowego, 3. Natana Bandler na dyrektora kontrolującego, 4. Izaka Grünberga na zastępcę dyrektora.

(Uchwała z dnia 8. kwietnia 1895. l. 2.347).

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 23. marca 1895 l. 1.544 wpisano dnia 5. kwietnia 1895 w rejestrze handlowym dla spółek zarobkowych i gospodarczych jak Tom I. pag. 81. i 82. poz. 11, 16 przy firmie: „Kasa handlowa i przemysłowa w Przemyślanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, iż na Walnem zgromadzeniu tegoż stowarzyszenia dnia 23. grudnia 1894 w Przemyślanach odbytem, wybranym został Leon Schreiber członkiem Dyrekcyi w charakterze kontrolora w miejsce zmarłego Izraela Schreibera.

(Uchwała z dnia 5. kwietnia 1895. l. 2.348).

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Vorschus und Credit Verein in Skałat, registrirte Genossenschaft mit beschrankter Haftung“ po polsku „Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Skałacie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ uwidoczniono, iż na Walnem zgromadzeniu tego Towarzystwa dnia 20. lutego 1895 roku odbytem uchwalono, że Dyrekcyę tegoż Towarzystwa stanowić będą na dalszy peryod 6 letni dotychczasowi jej członkowie a mianowicie Leopold Heilpern jako dyrektor, Salamon Heilpern jako kasyer, Izrael Sass jako sekretarz i Gerschon Margulies jako zastępca trzech pomienionych członków Dyrekcyi.

(Uchwała z dnia 16. marca 1895. l. 3.734).

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy już istniejącej firmie: „Krajowe Towarzystwo handlowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“:

1. że na ogólnem zebraniu zwyczajnem tegoż Towarzystwa w dniu 19. marca 1895 odbytem uchwalono zmianę statutu z dnia 4. lutego 1894 co do ustanowienia Rady nadzorczej z pięciu członków złożonej, której prawa i obowiązki określają §§. 19 do 24 zmienionego statutu;

2. że w skład Rady nadzorczej weszli: a) Ksawery Czermiński jako przewodniczący, b) Edward Kondracki jako zastępca przewodniczącego, c) Dyonizy Kośnierski, d) dr. Feliks Kasparek i e) Franciszek Mossoczy i

3. że na ogólnem zebraniu zwyczajnem tegoż Towarzystwa odbytem w dniu 19. marca 1895 wybrani zostali dyrektorami na przeciąg lat sześć to jest na lata 1895 do 1900 włącznie a) Antoni Teodor Baran, b) Henryk Szańkowski i c) Ludwik Halski, którzy firmę Towarzystwa podpisywać będą w ten sposób, iż pod powyższą firmą Towarzystwa stampilią wyciśniętą dwóch z nich podpisze swe nazwiska i początkowe litery swych imion.

(Uchwała z dnia 17. maja 1895. l. 14.228).

Rozwiązanie:

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie: „Towarzystwo kredytowe w Żółkwi, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ wpisano, że na odbytem w d. 27. czerwca 1894 nadzwyczajnem ogólnem zgromadzeniu członków tego Towarzystwa uchwalono rozwiązanie tego stowarzyszenia i wybrano likwidatorami Osera Plaplera i Abrahama Wassera przemysłowców w Żółkwi zamieszkałych, którzy w ten sposób podpisywać będą, iż pod dotychczasową firmą: „Towarzystwo kredytowe w Żół-

kwi, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ z dodatkiem „w likwidacyi“ podpisy swe „O. Plapler“ i „A. Wasser“ umieszczą.

Zarazem wzywamy wierzycieli rzeczonego Towarzystwa, aby się do Towarzystwa zgłosili.

(Uchwała z dnia 23. marca 1895. l. 15.122).

Bilansy stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za rok 1894.

48. Pilzno. Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 2.488·48. Straty: z rachunku kosztów urządzenia i ruchomości 28·69, z rachunku kosztów administracyi i podatków 1.497·18, do rachunku bilansu: saldo za r. 1894 962·61; razem 2.488·48. *b) Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 8.003·16, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 54.576·97, z rachunku długów zaciągniętych 9.203·—, z rachunku odsetek (naprzód pobranych) 527·80, z rachunku funduszu rezerwowego 4.391·30, z rachunku strat i zysków 962·61; razem 77.664·84. Stan czynny: z rachunku pożyczek 73.884·—, z rachunku odsetek naprzód zapłaconych 35·37, z rachunku odsetek zaległych (zwłoki) 493·58, z rachunku kosztów ruchomości 258·26, z rachunku zapasu druków 10·—, z rachunku zaliczek procesowych 635·87, z rachunku lokacyi 100·—, z rachunku kasy 2.247·76; razem 77.664·84.

49. Kałusz. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 4.817·80, z rachunku strat i zysków z roku 1893 28·69; razem 4.846·49. Straty: z rachunku kosztów urządzenia i ruchomości 20·46, z rachunku kosztów administracyi i podatków 2.895·83, do rachunku bilansu: saldo za rok 1894 1.930·20; razem 4.846·49. *b) Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 21.645·43, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 38.973·39, z rachunku długów zaciągniętych 25.550·—, z rachunku odsetek (naprzód pobranych) 375·72, z rachunku funduszu rezerwowego 5.882·90, z rachunku rezerwy strat 722·91, z rachunku depozytów 100·—, z rachunku strat i zysków 1.930·20; razem 95.180·55. Stan czynny: z rachunku pożyczek 82.838·18, z rachunku odsetek naprzód zapłaconych 242·96, z rachunku odsetek zaległych (zwłoki) 6.658·75, z rachunku kosztów ruchomości 184·16, z rachunku administracyi 75·—, z rachunku nieruchomości 2.285·42, z rachunku zaliczek procesowych 2.329·15, z rachunku lokacyi 32·50, z rachunku kasy 534·43; razem 95.180·55.

50. Radłów. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 532·24, z rachunku administracyi i podatków 19·42, z rachunku strat i zysków z r. 1893 24·09; razem 575·75. Straty: z rachunku lokacyi 482·11, do rachunku bilansu: saldo za rok 1894 93·64; razem 575·75. *b) Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 1.970·32, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 775·85, z rachunku długów zaciągniętych 7.228·—, z rachunku odsetek (naprzód pobranych) 76·73, z rachunku funduszu rezerwowego 1.063·76, z rachunku strat i zysków 93·64; razem 11.208·30. Stan czynny: z rachunku pożyczek 10.111·57, z rachunku odsetek naprzód zapłaconych 40·77, z rachunku odsetek zaległych (zwłoki) 420·62, z rachunku kosztów ruchomości 153·—, z rachunku administracyi (płaca za r. 1893, dawne podatki) 60·—, z rachunku kosztów nieruchomości 76·50, z rachunku lokacyi 160·—, z rachunku kasy 185·84; razem 11.208·30.

Drobne wiadomości.

Budżet Związku niemieckich stowarzyszeń. W dniach 28., 29. i 30. sierpnia b. r. odbędzie się w Augsburgu XXXVI. Walne zgromadzenie ogólnego Związku na wzajemnej pomocy opartych niemieckich stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Z pomiędzy spraw będących na porządku dziennym zasługuje na uwagę preliminarz budżetu patronatu Związku wyżwymienionych stowarzyszeń na r. 1896.

Rubrykę dochodów stanowią tylko następujące pozycye:

1. opłaty stowarzyszeń . . .	m.	54.000·—
2. dochód z wydawnictwa czasopisma związkowego . . .	„	1.575·—
3. odsetki z lokacyi własnej gotówki	„	600·—
Razem . .	m.	56.175·—

Wydatki natomiast przedstawiają się jak następuje:

1. płaca patrona związkowego .	m.	10.000·—
2. „ I. sekretarza	„	6.000·—
3. „ II. „	„	4.200·—
4. „ kancelisty . . .	„	2.200·—
5. koszta biurowe	„	3.080·—
6. „ podróży patrona .	„	4.000·—
7. „ „ dyrektorów Stow.	„	6.000·—
8. druki, sprawozdania z ogóln. zgromadzenia i rozesłanie tegoż .	„	3.500·—
9. koszta sporządzenia rocznego sprawozdania z czynności Wydziału Związku i rozesłanie tegoż	„	7.100·—
10. koszta ogólnego zgromadzenia .	„	700·—
11. „ podróży członków Wydziału i inne drobne wydatki .	„	2.000·—
12. fundusz dyspozycyjny . .	„	3.000·—
Razem . .	m.	51.780·—

Oprócz powyższych kwot preliminowane są na wydawnictwo rocznika statystycznego 2.000 m., na wydawnictwo czasopisma dla stowarzyszeń 11.100 m.

Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie.